

# Piwnica pod Baranami, Historia Histeria

Historia Histeria  
Taka ładna historia  
Taka sobie histeria  
Taka ładna historia  
Taka sobie histeria  
Paranoja znikoma  
Rozdwojenie przyjaźni  
Zagubienie w zwątpieniu  
Pstrych uśmiechów feeria  
Później więcej niż wyrzut  
Cały nieżył sumienia  
Taka ładna historia  
Taka sobie histeria  
Ona widzi tak samo  
On inaczej niż zwykle  
Nie potrafią okłamać  
A więc milczą przezornie  
Cisza kształtu nabiera  
Pękniętego naczynia  
I wycieka z tej ciszy  
Struga wody i wina  
Taka ładna historia  
Taka sobie histeria  
Taka sobie historia  
Taka ładna historia  
Pewnie jutro im przejdzie  
Tak jak zwykle bez słowa  
Niemy nieżył sumienia  
Pstrych uśmiechów feeria  
I nad stołem jak lampa  
Znów zawiśnie rozmowa  
Taka ładna historia  
Taka sobie histeria